Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Nr. 14 Poniedziałek, dnia 14-go stycznia 1929 r. Rok III

HASŁO ŁÓDZKIE

DZIENNIK BEZPARTYJNY

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Łódź, Al. Kościuszki 73, tel. 53-66.
R[illegible] nocna (po godz. 8 wiecz.) ul Piotrkowska 85, tel. 29.

Cena 20 groszy

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godziny 6—7 wieczorem
Sekretarjat czynny od godz. 12—1 w poł. i od 6—7 wiecz.

Zwartym murem stoi przy Rządzie

Zjednoczenie Pracy Wsi i Miast

Znamienne uchwały Zjazdu Delegatów jednej z najpoważniejszych instytucyj gospodarczych

WILNO, 13.1. Dziś wieczorem w sali klubu kolejarzy pod przewodnictwem posła Kościałkowskiego odbywały się obrady zjazdu delegatów Zjednocz. Pracy Wsi i Miast.

Po szeregu referatów rozwinęła się ożywiona dyskusja, w wyniku której uchwalono szereg rezolucyj, a m. in. rezolucję, stwierdzającą, że dotychczasowa linja polityki, wytknięta przez zarząd główny i prezydj. Zjednocz. znajdująca swój wyraz w uchwałach zjazdu delegatów wielkopolskich z 25 listopada ub. r. winna być utrzymana, w całej rozciągłości, przyczem największa uwaga powinna być zwrócona *na przeprowadzenie intensywnej pracy na terenie Sejmu, zwłaszcza w związku z zagadnieniem zmiany konstytucji* oraz na wzmocnienie sieci organizacyjnej.

Jednocześnie Zjazd podkreśla *konieczność dalszego utrzymania Bezp. Bloku* i zaleca członkom, aby przyczyniali się do utrwalenia jego wpływów, zwłaszcza na terenie organizacji samorządowych i społecznych.

Pozatem uchwalono rezolucje w związku z klęską nieurodzaju, który nawiedził terytorjum województwa wileńskiego i nowogródzkiego, zwłaszcza w półn. powiatach wojew. wileńsk., gdzie straty spowodowane nieurodzajem dochodzą do 50 milj. zł.

Zjazd wzywa zarząd główny do podjęcia energicznej inicjatywy u władz centralnych celem uzyskania pomocy.

Uchwalono dalej rezolucję w sprawie litewskiej, protestującą przeciwko stwarzaniu pozorów niebezpieczeństwa, *jakie rzekomo zagraża państwu litewskiemu oraz protestującą przeciwko nadużywaniu nierealnych dążeń do odebrania Polsce Wilna* dla podtrzymania nastrojów nieufności wśród ludności litewskiej.

Król angielski

czuje się coraz lepiej

LONDYN, 13.1. Z kół miarodajnych donoszą, że król spędził dobrze całą noc oraz dzisiejszy poranek i popołudnie. Pozatem stan zdrowia króla nie uległ żadnej zmianie.

Konsul lub poseł

nie może we Włoszech kandydować do ciał ustawodawczych

RZYM, 13.1. Mussolini wydał rozporządzenie, postanawiające, iż posłowie, pełniący jednocześnie obowiązki konsulów lub posłów pełnomocnych nie będą mogli kandydować do ciał ustawodawczych podczas najbliższych wyborów.

Język przyrośnięty

do żelaznego łańcucha

KRÓLEWIEC, 13.1. W Tylży zaszedł niezwykły wypadek na tle ostrych mrozów.

Sześcioletnia dziewczynka podczas przechadzki wzdłuż brzegu Niemna z żartów przyłożyła język do białego od mrozu żelaznego łańcucha mostu. W okamgnieniu język przymarzł do żelaza. Wszelkie usiłowania matki, by uwolnić dziecko od strasznej sytuacji spełzły na niczem. Dokonali tego dopiero przechodnie, lecz kawałek języka pozostał na łańcuchu.

Okaleczone dziecko musiano oddać pod opiekę lekarską.

Nad Polską szalała śnieżyca

Ruch kolejowy w wielu miejscach został wstrzymany

Szalejąca wczoraj wichura, połączona z silną śnieżycą, uszkodziła w wielu miejscach połączenia telefoniczne pomiędzy Łodzią a szeregiem większych ośrodków w kraju (Warszawa, Poznań, Kraków). Z tych samych powodów ogromnemu ograniczeniu uległ ruch pociągów na szlakach łączących Łódź z większemi miastami Polski.

Wprowadzenie ładu i dyscypliny

to główne zadanie nowego rządu jugosłowiańskiego

BIAŁOGRÓD, 13.1. Prezes Rady Ministrów generał Zivkovic przyjął dziś przedstawicieli prasy zagranicznej, którym oświadczył co następuje:

— Głównem zadaniem rządu jest wprowadzenie w administracji państwowej ładu i dyscypliny, dokonanie w najbliższym czasie unifikacji prawodawstwa w całym kraju, stworzenie warunków dla osiągnięcia całkowitego poszanowania prawa.

Specjalnie program prac, który rząd w najbliższym czasie przedstawi J. Król. M. obejmować będzie podstawy rozwoju wszystkich sił moralnych, kulturalnych i gospodarczych narodu.

W związku z tem jedną z najważniejszych trosk rządu jest czuwanie nad tem, aby podstawy finansowe państwa zostały uporządkowane.

Nie ulega wątpliwości, że rząd obecny jest w swojej działalności ograniczony czasem; gdy program ten zostanie wykonany, rząd zbada warunki, umożliwiające do wkroczenia na drogę demokratyczną i spełni konstytucyjny obowiązek.

Prace rządu są pracami przygotowawczemi. Zmuszony jestem, jaknajkategoryczniej, oświadczył premjer, zaprzeczyć wszelkim pogłoskom o rzekomych ukrytych celach polityki rządu.

Przechodząc do spraw polityki zagranicznej, prezes rady ministrów zapewnił, że będzie ona szła po linji pokojowej.

(PAT)

Trzęsienie ziemi

w północnej Japonji

BUKARESZT, 13.1. Zanotowano tu trzęsienie ziemi, którego ognisko znajduje się w północnej Japonji. (PAT)

Lekarstwo na grypę

wynalazł doktór amerykański

WASZYNGTON, 13.1. Na dzisiejszem posiedzeniu zjazdu lekarzy i bakterjologów, zwołanego dla opracowania środków walki z grypą, dr. Atwood oświadczył, że udało mu się wynaleźć serum z uzdrowieńców, którzy przechodzili grypę.

Serum to zabezpiecza przed grypą na przeciąg 90 dni.

Od każdej osoby, która chorowała na grypę, uzyskać można dawkę serum, wystarczającego do zaszczepienia 20 osobom.

Wyniki meczów hockejowych

WARSZAWA, 13.1. W niedzielę odbyły się w Davos pierwsze mecze rozgrywającego się tam turnieju hockejowego. Spotkała się drużyna kanadyjczyków, zamieszkujących we Francji i Anglji, a występująca p. n. „European - Canadian" z klubem hockejowym w Davos. Mecz ten zakończył się zwycięstwem kanadyjczyków w stosunku 3:2. W poniedziałek odbędzie się mecz AZS (Warszawa) — „European-Canadian". (PAT).

Warszawa, 13.1. Dziś odbyły się w Warszawie następujące mecze hockejowe: Legja i Tow. Łyżw. 8:11, Legja — Polonja 3:2.

Napad wilków na wieś

Na wieś rosyjską Suszani, w gubernji Wła dywostockiej, napadły liczne stada wilków i uczyniły wielkie spustoszenia wśród bydła. Chłopi starali się wypędzić wilki ze wsi, musieli jednak szukać ratunku w ucieczce, wobec wielkiej ich ilości. Podczas wolki zostało 4-ch chłopów zagryzionych przez wilki na śmierć, a 3 odniosło ciężkie rany. Nadeszłe wojsko stoczyło z wilkami regularną walkę, podczas której ubito 120 wilków.

Zuchwały napad na kantor wymiany

Rabuś trafiony celnemi strzałami policjanta padł ranny na bruk

W centrum Krakowa dokonano wczoraj w biały dzień zuchwałego napadu na kantor wymiany Karola Gotlieba, mieszczący się w Rynku Głównym pod nr. 17.

O godz. 3 po poł. przyszedł do kantoru prokurent Samuel Weis, aby otworzyć go po przerwie obiadowej.

Nim zajął się zwykłą robotą, wyciągnął z kasy teczkę, zawierającą różne papiery wartościowe, banknoty zagraniczne i monety złote, by włożyć je w okienko wystawowe.

W tej chwili do kantoru wszedł dość przyzwoicie ubrany mężczyzna i przedstawił czek, żądając wypłacenia pieniędzy. W pewnym momencie przybyły błyskawicznym ruchem wyciągnął rewolwer z kieszeni i wycelowawszy go w pierś prokurenta, zawołał:

— Kładź się na ziemię!

P. Weis spełnił rozkaz.

Bandyta, wyrwawszy urzędnikowi teczkę, wybiegł ze sklepu.

Gdy zatrzasnęły się za nim drzwi, prokurent zerwał się z ziemi i telefonicznie zawiadomił policję.

W chwilę potem dwaj wywiadowcy, wychodząc z ograbionego kantoru, zauważyli na Rynku jakiegoś osobnika z teczką pod pachą, którego wygląd odpowiadał zupełnie rysopisowi bandyty.

Osobnik ten wszedł do kantoru wymiany Henryka Szperlinga (Rynek 3), gdzie zmienił 20 marek niemieckich.

Wywiadowcy udali się śladami tajemniczego osobnika, który poszedł ulicą Sienną. Zorjentowawszy się, że jest śledzony, bandyta rzucił się do ucieczki.

Wywiadowcy dopędzili go w paru skokach przed bramą „Szarej kamienicy".

Bandyta, dobywszy rewolweru, chciał strzelać.

Nie zdążył jednak pociągnąć za cyngiel, w tej bowiem chwili rozległy się trzy strzały, zbir padł ciężko ranny na bruk.

Okazało się, iż jest to 36-letni Jan Prytuła, pochodzący ze wsi Płotycze pod Tarnopolem.

W teczce, którą miał przy sobie, znaleziono wszystkie zrabowane pieniądze.

Prytuła miał przy sobie bilet 3 klasy pociągu pospiesznego do Katowic.

Rannego bandytę przewieziono do szpitala.

ROZPACZLIWY CZYN ŻOŁNIERZA

Szeregowiec 37 pułku odebrał sobie życie

Wczoraj Kutno zostało zaalarmowane wstrząsającym wypadkiem jaki miał miejsce w koszarach 37 pułku.

Około godziny 4 po poł. w pustych z powodu niedzieli koszarach rozległ się strzał karabinowy. Na salę wbiegł natychmiast podoficer inspekcyjny w towarzystwie kilku innych żołnierzy. Oczom ich przedstawił się straszny widok.

Na ziemi w kałuży krwi leżał szeregowiec Bronisław Polach, dając bardzo słabe oznaki życia.

Obok leżał karabin, którym denat odebrał sobie życie.

Samobójcę natychmiast przewieziono do szpitala, gdzie jednak po upływie kilku minut nie odzyskawszy przytomności zmarł.

Dochodzenie ustaliło, że Polach, skierowawszy lufę karabinu w usta, nogą nacisnął cyngiel, powodują wystrzał.

Kula, przebiwszy usta, ugrzęzła w czaszce. Dowództwo 4 dyonu żandarmerji w Łodzi prowadzi śledztwo, zmierzające w kierunku wyświetlenia przyczyny samobójstwa

KRONIKA

Poniedziałek, 14 stycznia, Hilarego.
Wtorek, 15 stycznia, Pawła I Pustelnika.

TEATRY.

Teatr Miejski — Broadway.
Teatr Kameralny — Sekretarka Pana Prezesa.
Teatr Popularny — Ich czworo.

CO GRAJĄ DZIS W KINACH:

Apollo — Idjota.
Bajka — Tułaczka Księżny Trubeckiej.
Casino — Wołga... Wołga...
Capitol — Czarny Anioł.
Czary — W ogniu i potokach krwi.
Corso — Walka tytanów.
Era — Chicago.
Grad-Kino — Przedwiośnie.
Luna — Dzikuska.
Miejskie Kino Oświatowe — Miasto miljona poległych.
Mimoza — Niewolnicy knuta.
Odeon — Niedyskretna kobieta.
Palace — Tango miłości.
Resursa — Książę czy błazen...
Spółdzielnia — Chłopiec do wszystkiego.
Słońce — Marjonetki losu.
Venus — Walka w prochowni.
Victoria — Skazańcy.
Wodewil — A kochanek miał — stol
Zachęta — Szeik Fazil.

Nowe godziny handlowe
dla owocarń i sklepów z delikatesami

W najbliższym czasie zajdą zmiany w godzinach handlu dla owocarń i sklepów z delikatesami. Czas otwarcia tych lokali będzie odpowiadał godzinom, w jakich są otwarte kioski i budki z sodową wodą.

Według nowego rozporządzenia zarówno owocarnie jak i sklepy z delikatesami otwarte będą od dnia 1 kwietnia do dnia 30 września od godziny 9 rano do godziny 11 w wieczór, zaś od dnia 1 października do dnia 31 grudnia b. r. od godziny 9 rano do godziny 9 wiecz.

Opłatek „Koła Młodzieży"
przy „Resursie Rzemieślniczej"

Onegdaj odbył się w sali klubu sportowego Tow. „Resursa" przy ulicy Kilińskiego tradycyjny „Opłatek", urządzony staraniem „Koła Młodzieży" przy Resursie Rzemieślniczej.

W pięknie udekorowanej sali o godzinie 8 wieczorem zebrała się młodzież rzemieślnicza obojga płci, członkowie zarządu Resursy, przedstawicieli „Koła Pań" oraz zaproszeni goście, z ks. prof. dr. Roszkowskim na czele.

Do zebranej młodzieży w serdecznych słowach przemówił pierwszy ks. prof. Roszkowski, kłodąc główny nacisk na znaczenie organizacji wśród młodzieży i życząc jej w dalszej pracy jak najlepszego powodzenia. Następnie w imieniu młodzieży zabrała głos p. Jasia Krawczykówna, przewodnicząca koła młodzieży, dziękując ks. profesorowi, zarządowi Resursy, przedstawicielkom Koła Pań oraz gościom za zaszczycenie swą obecnością tej skromnej uroczystości i przyrzekając w imieniu młodzieży, że szczerze, radośnie i z pełnem zrozumieniem swych obowiązków młodzież pracować będzie na chwałę Bogu i dla dobra Ojczyzny.

Po przemówieniach nastąpiło tradycyjne łamanie się opłatkiem i skromny posiłek, w czasie którego przemawiali p. prezes Szwankowski oraz red. Gogolewski, który złożył młodzieży życzenia imieniem redakcji Hasła Łódzkiego.

Po uroczystości odbyła się zabawa taneczna, na której w miłym i serdecznym nastroju bawiono się do późna w nocy.

Kapelusznicy tworzą własną kooperatywę

Związek kapeluszników postanowił otworzyć w Łodzi własną kooperatywę surowca.

Zadaniem jej będzie dostarczanie surowca z pierwszej ręki.

W związku z tem przybył do Łodzi przedstawiciel centrali rzemieślniczej poseł Rosner, oraz inspektor warszawskiego „Surwidu" p. Gumen.

Kooperatywa ta zostanie otwarta w najbliższych dniach i będzie zasilana przez „Surwid" oraz Bank Rzemieślniczy.

Nocne dyżury aptek

Dziś dyżurują następujące apteki:

Sukc. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Ilnickiego i Cymera (Wólczańska 37), Sukc. Leinwebera (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), J. Kahane (Aleksandrowska 80).

Zawrotna karjera łódzkiego włamywacza
Sprytny złodziej został dyrektorem wielkiego zakładu jubilerskiego w Berlinie
Oszusta wraz z częścią bandy osadzono w więzieniu

Przed kilku laty w Łodzi popełniono szereg kradzieży i włamań do sklepów jubilerskich.

Wszelkie zabiegi policyjne nie dawały rezultatu i banda włamywaczy grasowała bezkarnie.

Aż do tej pory władze policyjne nie mogłyby stwierdzić, kto się dopuszczał tych kradzieży, gdyby nie szczęśliwy zbieg okoliczności.

Dopiero wczoraj policja łódzka została powiadomiona przez komendę główną w Warszawie , że zagranicą aresztowano herszta bandy włamywaczów Moszka Erlicha, oraz część jego kompanów. Przywódca bandy, Moszek Erlich, w roku 1920 udał się do Niemiec. Tam nie mogąc znaleźć pracy jął się proceduru złodziejskiego.

Kradzieże udawały się i Erlich zdobył pewien kapitał, dzięki któremu mógł rozszerzyć pole działania. Wkrótce postanowił opuścić Niemcy i powrócić do Polski.

Ponieważ nie dostał paszportu zagranicznego, nabył go przemysłem złodziejskim. Na mocy tego dokumentu przybył do Łodzi. Od tego czasu datuje się jego karjera złodziejska.

Wyspecjalizowany w Niemczech, dokonywał włamywań w sklepach jubilerskich i wszelkiego rodzaju zakładach.

Erlichowi powodziło się doskonale, co pewien czas opuszczał Łódź i wyjeżdżał zagranicę na gościnne występy złodziejskie.

Obawiając się aresztowań, wracał do Łodzi za każdem razem pod innym nazwiskiem Uchodził za bogatego cudzoziemca.

Od pewnego czasu Erlich zapomniał o Łodzi, przebywał natomiast w Niemczech, gzie zorganizował bandę włamywaczy, złożoną z kilku członków i z nimi dokonywał licznych włamywań do sklepów i mieszkań prywatnych.

Łupy, pochodzące z kradzieży, magazynował on w Berlinie,, skąd przemycał je następnie do Holandji, Szwajcarji, Belgji i Polski.

W Berlinie banda czuła się tak swobodnie, iż członkowie jej założyli własny zakład jubilerski, w którym zmieniano do niepoznania skradzione klejnoty, nadając im odmienne kształty, bądź wstawiano inne kamienie.

Dyrektorem tego zakładu był Erlich, który w Niemczech podawał się za Hirsza Engla.

Banda została schwytana, wraz z jej hersztem, który badany przez policję w Berlinie zeznał, że przebywając w Niemczech, odwiedzał swe rodzinne miasto, w którem odwiedzał swych krewnych przy ul. Berka Joselewicza Nr. 7.

Stwierdzono, że Erlich był samoukiem, a włócząc się po świecie nauczył się języków obcych, któremi władał poprawnie.

Władze policyjne w Polsce powiadomione zostały o zeznaniach, jakie złożył Erlich przed policją berlińską.

Na mocy tych zeznań istnieje przypuszczenie, że Erlich był sprawcą licznych kradzieży, dokonanych w sklepach jubilerskich w Łodzi, a między innemi w firmie Geilke i Tölg przy ul. Piotrkowskiej 105.

Ze względu na to, że włamywacz jest nadal badany, oraz że nie wszyscy członkowie bandy zostali pojmani, trudno jest stwierdzić kto był wspólnikiem tych licznych włamań.

Jak uzyskać odroczenie służby wojskowej dla jedynych żywicieli

Obecnie zbliża się okres składania podań o odroczenie służby wojskowej dla jedynych żywicieli.

Podania o zwolnienia tej kategorji poborowych winny być składane w odnośnych komisarjatach policji dopiero po zakwalifikowaniu poborowego do kategorji A.

Starający się o odroczenie z tytułu jednego żywiciela winien wnieść podanie w terminie najpóźniej 30-dniowym od momentu uznania go za zdolnego do służby wojskowej, lub jeśli okoliczności uzasadniające prawo do odroczenia powstały dopiero po upływie tego terminu — najpóźniej w przeciągu 30 dni od powstania lub uzyskania wiadomości o tych okolicznościach.

Za jedynych żywicieli uważani są: 1) syn niezdolnych do pracy rodziców, wdowy lub wdowca, syn niezdolnej do pracy nieślubnej matki, 2) rodzony i przyrodni brat osieroconego i do pracy niezdolnego ślubnego i nieślubnego rodzeństwa, 3) wnuk niezdolnych do pracy dziadków, wzgl. dziadka lub babki w linji prostej, o ile osoby te nie posiadają zdolnych do pracy dzieci.

Do podania o uznanie za jedynych żywicieli należy dołączyć: 1) wyciąg z ksiąg stałej ludności, obejmujący wszystkich członków rodziny poborowego, 2) metrykę śmierci rodziców o ile które z nich zmarło i odpis posiadanego dokumentu wojskowego.

Za przewożenie trupów
taksówkami lub platformami grożą surowe kary

Starostwo Grodzkie podaje do wiadomości, że przewożenie zwłok w taksówkach lub platformach, nie przeznaczonych do tego celu, jest surowo wzbronione. Osoby, nie stosujące się do powyższego zarządzenia, ulegną ciężkiej karze.

Krwawa awantura na sali tańca
Walka o kobietę zakończyła się ciężkiem pobiciem zapalczywego tancerza

Wczoraj w jednej z sal „Helenowa" odbywała się zabawa taneczna Między innymi brał w niej udział 24-letni Michał Staniczewski, zamieszkały przy ulicy Marysińskiej 33.

W czasie tańca zbliżył się do Staniczewskiego pewien osobnik, który chciał mu „odbić" tancerkę.

Staniszewski odmówił.

To wyprowadziło z równowagi nieznanego osobnika, który pięścią uzbrojoną w kastet wymierzył Staniszewskiemu cios w głowę.

Staniszewski, broczący krwią, upadł,.

Na sali powstała panika. Zajście zlikwidowała policja, która zawezwała do Staniszewskiego Pogotowie Ratunkowe.

Lekarz udzielił rannemu pierwszej pomocy i odwiózł go do szpitala.

Sprawca awantury, korzystając z zamieszania, zniknął w tłumie i zbiegł bez śladu.

Władze policyjne prowadją dochodzenie.

Policjant nauczył mówić głuchoniemego
Rzekomemu kalece spisano protokół

Wczoraj pasażerowie pociągu jadącego z Kalisza do Łodzi byli świadkami niebywałej sceny, której bohaterem był niejaki Franciszek Duda, zamieszkały w Sieradzu

Gdy kontroler zażądał okazania biletu, Franciszek Duda począł energicznie gestykulować rękoma, lecz tak nieumiejętnie że zwrócił na siebie podejrzenie zarówno kontrolera jak i pasażerów.

Wreszcie począł wyciągać z kieszeni różne świstki, wręczając je kontrolerowi.

W chwili, gdy pociąg stanął na stacji funkcjonarjusz kolei oświadczył, że jeśli natychmiast nie okaże biletu wezwie posterunkowego.

Słowa te wpłynęły na Dudę jak balsam. Ku wielkiemu zdziwieniu pasażerów oszust przemówił, oświadczając, że gotów jest wykupić bilet o ile kontroler nie wezwie posterunkowego.

Posterunkowego jednak wezwano i wtedy okazało się, że Duda jest bardzo elokwentny i nigdy głuchoniemym nie był.

Oszusta policja doprowadziła do komisarjatu, gdzie spisano mu protokół.

Co usłyszymy dziś przez radjo

PONIEDZIAŁEK, 14 stycznia 1929 r.

11.56—12.10 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotn.-meteorologiczny.
12.10—13.00. Muzyka płyt gramofonowych.
13.00—13.15 Komunikat rolniczy.
14.50—15.10 Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy i nadprogram.
15.10—15.35 Odczyt p. t. „Polacy na Bałkanach".
15.35—15.50 Tygodniowy przegląd kom.
15.50—16.45 Muzyka płyt gramof.
17.00—17.23 Odczyt p. t. „Po sezonie piłkarskim" — (Dział „Sport i wychowanie fizyczne").
17.25—17.50 Odczyt p. t. „Świat roślinny w nauce geografji" z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. P.
17.55—18.50 Transmisja koncertu z Wilna.
18.50—19.10 Rozmaitości.
19.10—19.35. Wykl. literatury franc.
19.35—19.55 Nadpr. kom.
19.55—20.00 — Sygnał czasu.
20.00—20.30 Nadpr. kom.
20.30 Transmisja koncertu z Wilna z racji rocznicy istnienia stacji nadawczej „Polskiego Radja" w Wilnie.
W przerwie komun. Teatrów Miejskich.
22.00—22.05 Komunikat lotn.-meteorolog.
22.05—22.20 Komunikaty PAT-a.
22.20—22.30 Komunikaty: polic., spor., nadpr.
22.30—23.30 Transmisja muzyki tanecznej w Sali Malinowej hotelu „Bristol".

WOLNE POSADY
Należy się po nie zwracać do P. U. P. P.

WOLNE MIEJSCA.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Łodzi, ul. Kilińskiego Nr. 52, poszukuje kandydatów z dobremi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad:

NA MIEJSCU.

W oddziale dla służby domowej: 5 służących.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 3-ch robotników niewykwalifikowanych.

NA WYJAZD W KRAJU.

W oddziale dla robotników i rzemieślników: 2-ch specjalistów kamieniarskich do wyrobu płyt chodnikowych, kostek, krawężników i robót pomnikowych, 6-ciu giserów do naczyń kuchennych, części maszynowych i innych, 20 wolnych miejsc dla Policji Państwowej, 1-go wywabiacza plam (detacheur), pierwszorzędną siłę do wywabiania wszelkiego rodzaju plam w farbiarni i pralni mechanicznej z długoletnią praktyką, 1-ną wiązarkę do maszyny saneczkowej (sztrykmaszyna), 1-go wulkanizatora do reparacji opon i kiszek samochodowych.

W oddziale dla inwalidów wojennych: 1-go tokarza w żelazie, 1-go stolarza.

W oddziale dla pracowników umysłowych: 1-ną biegłą stenografistkę do przyjmowania komunikatów prasowych, 5-ciu akwizytorów do przyjmowania zamówień na powiększenie portretów.

NA WYJAZD DO FRANCJI.

20-tu tokarzy w żelazie, 20-tu ślusarzy i 10-ciu frezowników.

Teatr i Sztuka

TEATR MIEJSKI.

„Carewicz" Zapolskiej z Aleksandrem Węgierko

grany będzie we wtorek i w czwartek. Ceny popularne. Bilety ulgowe ważne.

„Broadway"

grany będzie jeszcze trzykrotnie: dziś o godzinie 7.30 wiecz. oraz w środę i w piątek wieczorem.

TEATR KAMERALNY.

„Sekretarka Pana Prezesa"

grana będzie w dalszym ciągu jeszcze trzy razy: dziś o godz. 9-ej wiecz., w środę i w piątek.

„Człowiek, Zwierzę i Cnota"

Swawolna komedja-anegdota. L. Pirandella z Michałem Zniczem, Janowskim i Kędzierską w rolach tytułowych grana będzie jeszcze dwukrotnie przed zejściem zupełnem z afisza: we wtorek i w czwartek.

TEATR POPULARNY
Ogrodowa Nr. 18.

Dziś i codziennie o godz. 8.20 wiecz. głośna sztuka G. Zapolskiej „Ich czworo" tragifarsa ludzi głupich w 3-ch aktach, brawurowo oklaskiwana dzięki doskonałej grze całego zespołu.

Bilety sprzedają kasy teatru przy ulicy Ogrodowej 18 i w kwiaciarni B-ci Dymkowskich, Plac Kościelny 4.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.
Piotrkowska 295.

„Jojne Firułkes", który na pierwszych przedstawieniach zdobył w pełni uznanie publiczności, grany będzie codziennie od dziś do piątku włącznie o godz. 8.20 wiecz.

Bilety na te przedstawienia sprzedaje kasa teatru.

Walne zebranie
Cechu Fotografów

Na podstawie art. 88 ust. 3 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7-go czerwca 1927 roku o prawie przemysłowem (Dz. U. Rz. P. Nr. 53 poz. 468) oraz par. 18 ust. 4 Statutu Cechu, zatwierdzonego przez Urząd Wojewódzki w Łodzi, Urząd Przemysłowy I Instancji, jako władza nadzorcza, zwołuje Walne Zebranie członków Cechu Fotografów na dzień 15. 1. 29 r. godz. 20,ta do lokalu p. H. Konarzewskiego, ul. Piotrkowska Nr. 97, z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie zebrania przez przedstawiciela władzy nadzorczej,
2. Wybór Zarządu, Komisji Rewizyjnej oraz Sądu Polubownego,
3. Wolne wnioski.

SEKCJA PRAWNA

przy Tow. Rzem. „Resursa" zawiadamia, że przyjęcia interesantów odbywają się we wtorki i piątki od godz. 7—8.30 wiecz.

PORADY PRAWNE DLA KUPCÓW.

Stowarzyszenie Drobnych Kupców i Przemysłowców Polskich — Andrzeja 34 komunikuje, że w poniedziałki i piątki od godz. 8 do 9-ej wiecz. odbywają się w lokalu Stowarzyszenia porady prawne dla kupców.

Cztery pożary z powodu... mrozu
Od rozpalonych pieców zapaliły się podłogi

Przy ulicy Zielonej 39 w mieszkaniu Józefa Sandberga powstał pożar.

Zajęła się podłoga mieszkania na III piętrze. Natychmiast zaalarmowano straż ogniową, która w krótkim czasie ogień stłumiła.

Pożar powstał od rozżarzonego węgla, wypadającego z pieca na podłogę.

Straty spowodowane ogniem sięgają sumy 2.000 złotych.

* * *

Drugi pożar wybuchł w tkalni mechanicznej, mieszczącej się w posesji, należącej do J. Glinsteina przy ul. Al. Kościuszki 10.

Ogień powstał na III piętrze.

Do pożaru wezwano I i II oddział straży ogniowej, która wkrótce ogień stłumiła. Pożar powstał od niedopałku papierosa. Spalił się warsztat tkacki, oraz znaczna ilość przędzy. Straty wynoszą około 5.000 złotych.

* * *

W domu przy ulicy Targowej 18 w mieszkaniu należącym do Gazowni Miejskiej zapaliła się podłoga. W lokalu tym mieściła się lakiernia latarń. Ogień powstał od węgla wypadającego z pieca. Straty spowodowane pożarem sięgają 1.000 złotych.

* * *

Przy ul. Kilińskiego 70 w domu należącym do firmy „Elibor" zapaliła się od złego przewodu kominowego podłoga na strychu. Do pożaru wezwano II oddział Straży Ogniowej, który w krótkim czasie ogień stłumił.

Straty wynoszą 1.000 złotych.

HASŁO SPORTOWE

Drobiazgi zimowe

Dopiero po powrocie naszej ekspedycji narciarskiej i hockey'owej w Krynicy, mogliśmy się dowiedzieć szczegółów o przebiegu zawodów narciarskich w Westerowie, znanych nam tylko z telegraficznych doniesień.

Jak się okazuje, wyniki naszych zawodników byłyby znacznie lepsze, gdyby nie pech który ich prześladował. I tak znana nasza narciarka Ela Ziętkiewiczowa, mimo świetnego czasu nie uzyskała pierwszego miejsca, albowiem na 50 metrów przed metą skoczył na nią sędzia torowy, powodując jej przewrócenie się. Nasza zawodniczka straciła wskutek tego fatalnego wypadku 2 minuty i odstąpiła od zawodów, tracąc pewne pierwsze miejsce. Dowodem tego jest fakt, iż zwycięzczyni, narciarka o europejskiej sławie, osiągnęła czas zaledwie o 20 sekund lepszy od Ziętkiewiczowej, łącznie z czasem straconym skutkiem fatalnego wypadku.

Również i Bronisław Czech miał pecha wykonując bowiem skok poza konkursem, upadł tak nieszczęśliwie, iż nadwyrężył sobie nogę. Skutkiem tego nie może brać on udziału w mistrzostwie tegorocznem Krynicy, które w ub. roku było jego udziałem. Spodziewać się jednak można, iż już w następnych zawodach Czech będzie mógł wziąć udział i uzyskać należne mu miejsce.

*

Oslo. Norweski Związek Narciarski zakazał załodze swej wzięcia udziału w niemieckich zawodach narciarskich w Klingenthal Załoga norweska wyjedzie wprost do Zakopanego na zawody międzynarodowe.

*

Wiedeń. Polska załoga narodowa w hockeu na lodzie przybyła wczoraj do Wiednia w przejeździe do Szwajcarji. Powitana została na dworcu przez kapitana związku austrjackiego, d-ra Schwarca.

Filadelfja — stolicą zbrodni w Stanach Zjednoczonych
Magistrat i policja opiekunami przemytników

Przed niedawnym czasem prym w przestępczość i liczbie procesów wiodło w Stanach Zjednoczonych Chicago. Tam też znajdowała się centrala przemytników alkoholu, którzy bezkarnie urządzali magazyny trunków, lekceważąc zupełnie obecność policji. Od czasu jednak, gdy policja w Chicago została zreorganizowana przemytnicy alkoholu przenieśli się do Filadelfji. Miasto to, zamienione w istne piekło stało się centralą zdziczenia i miejscem krwawych walk na ulicach w jasny dzień. Mieszkańcy żyją w ustawicznej trwodze i popłochu, wystawieni na łup brutalnych przestępców i szantażystów.

Wreszcie tym stosunkom komendant dzielnicowy John Monoghan, postanowił położyć kres. Żelazną ręką zaprowadził on porządek i wykrył wielu przestępców. Okazało się atoli, że głównym winowajcą i przewodnikiem przemytników alkoholu był sam burmistrz Filadelfji, Harry A. Mackay. W obawie, że działalność, jego nie ujdzie oka komendanta dzielnicowego, postanowił zagrać komedję i rozkazał policji w przeciągu 24 godzin oczyścić miasto z niepożądanych elementów. Wynik był zdumiewający: w 24 godzin później w więzieniu znalazły się dwie kobiety i dwaj Bogu ducha winni mężczyźni.

Tego było już nadto kapitanowi Monoghanowi. Przekonał się, że niema co liczyć na pomoc policji w Filadelfji i poprosił o posiłki wojskowe i z ich pomocą zorganizował planową walkę z przemytnikami, w której zdobył dokumenta, wykazujące sensacyjne, niebywałe stosunki w mieście. Odkrycie to przeraziło go istotnie. Jak z dokumentów wynikało, policja w Filadelfji zawarła umowę z przywódcami organizacji przemytniczych, na mocy której oficerowie policji obowiązani byli konwojować transporty przemytników alkoholu. Ratusz w Filadelfji był główną centralą i magazynem przemytników.

Śledztwo wykazało, że z magazynów rządowych skradli przemytnicy 350 tysięcy galonów alkoholu, który rozsyłano do różnych okolic Stanów Zjednoczonych. Handel ten uczynił z żebraków miljonerów; sami bankierzy w Filadelfji zarobili od przemytników w jednym zaledwie roku 12 miljonów dolarów.

W bieżącym miesiącu rozegra się w sądach Filadelfji 24 procesów przeciw przemytnikom o zamordowanie obywateli w czasie walk z doskonale zorganizowanemi bandami. Przywódcą bandytów był burmistrz Filadelfji, którego nazywano „Carem"; on też był nieograniczonym panem życia i śmierci członków organizacji.

Przemytnicy mieli regularną armję—450 karabinów maszynowych, moc zwykłych karabinów i rewolwerów, a nawet bomby gazowe i trucizny znajdowały się w ich arsenale.

Prawdopodobnie w krótkim czasie stosunki w Filadelfji ulegną zasadniczej zmianie na lepsze i ustaną krwawe walki na ulicach, zagrażające mieniu i życiu mieszkańców.

ZATRUCIE CZADEM.

W domu przy ul. Drewnowskiej 101 uległa zatruciu czadem, wydzielającym się z wadliwie urządzonego pieca 36-letnia Anna Bethe. Do zaczadzonej zawezwano lekarza Pogotowia Ratunkowego, który po udzieleniu jej pierwszej pomocy pozostawił ją na miejscu.

KINO-TEATR

PALACE

PIOTRKOWSKA 108

UWAGA: Na pierwszy seans wszystkie miejsca 50 gr. i 1 zł. Początek o godz. 4 popoł., w sobotę i niedzielę 12-ej pp.

Orkiestra symfoniczna pod kierunkiem M. LIDAUERA.

Dziś uroczysta premjera!

Wielki dramat rozkiełznanych namiętności pod modrem niebem Argentyny

p. t. **„Tango Miłości"**

z przepiękną amerykańską tancerką **Carmel Myers** w roli głównej.

KINO

„Bajka"

Franciszkańska 31 a (Róg Brzezińskiej).

Orkiestra pod kier. Z. Sandomierskiego.

Ceny miejsc ze względu na wielkie koszta podwyższone tylko na ten program od godz. 6-ej I m., 75 gr., II m. zł. 1.—, I m. zł. 1.20. Balkon zł. 1.50.

W soboty, niedz. i święta od godz. 12-ej do 3-ej. ceny miejsc od 30 gr., od 3-ej do 6-ej od 50 gr.

Od wtorku, dnia 8-go stycznia r. b.

DRAMAT KNIAGINIUSZKI, Osnuty na tle głośnych pamiętników ks. L. Trubeckiej, cudem ocalałej z piekła bolszewickiego

„TUŁACZKA KSIĘŻNY TRUBECKIEJ"

Akcja rozgrywa się w Rosji bolszewickiej, w zdewastowanym majątku Trubeckich, a następnie w Paryżu.

W roli głównej: **MADY CHRISTANS.**

Codziennie od godz. 6-ej obraz ilustrowany będzie wspaniałym ROSYJSKO-UKRAIŃSKIM CHÓREM ARTYSTYCZNYM w zwiększonym komplecie.

ANONS. Następny program KOBIETA BEZ NAZWISKA" (Świat mówi o tem...)

OGŁOSZENIE.

Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego ogłasza przetarg na skup i dostawę butelek używanych po wyrobach monopolowych, na okres czasu od 1-go lutego do 31 grudnia 1929 roku.

Szczegółowe warunki przetargowe mogą być wysłane reflektantom podług podanych adresów, jak również można je otrzymać w Wydziale Gospodarczym D. P. M. S. (Warszawa, Leszno 1).

Pierwszeństwo do otrzymania dostaw będzie zasadniczo przysługiwało tym oferentom, którzy zadeklarują największą ilość butelek ponad kontyngenty przetargowe po cenach, ustalonych w warunkach do przetargu. D. P. M. S. zastrzega sabie jednak prawo wyboru dostawców, zależnie od ogólnych wyników przetargu.

Termin składania ofert upływa z dniem 29 stycznia, godz. 14-ta.

Reflektanci na dostawę butelek winni złożyć w kasie Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego w Warszawie lub w jednej z Kas Skarbowych wadjum przetargowe po zł. 10,000.— (słownie: dziesięć tysięcy złotych) dla rejonów w Państwowych Wytwórni Wódek: w Warszawie i w Łodzi, zaś po zł. 5,000.— (słownie: pięć tysięcy złotych) dla rejonów Państwowych Wytwórni Wódek: w Kowlu, Poznaniu, Starogardzie, Wilnie, Brześciu n B., Stanisławowie, Lwowie, Bielsku (Śląskim), Krakowie i Włocławku.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisami: „Oferta do przetargu w dniu 29 stycznia r. 1929 na dostawę szkła zwrotnego" — należy kierować pod adresem: Warszawa, ul. Leszno Nr. 1, Wydział V Dyrekcji Państwowego Monopolu Spirytusowego.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadjum.

Dr. med.

Różaner

Dzielna № 9
Tel. № 28-98

Powrócił

Choroby skórne weneryczne i moczopłciowe. Przyjmuje od 8—10 i od 5—8. Leczenie lampą kwarcową. Oddzielna poczekalnia dla pań. Dla pań od 3—5 pp.

Ogłoszenia drobne

Kupno i sprzedaż

Biżuterję kupuję, pełną wartość płacę. Solidne traktowanie. „Precyzja" Piotrkowska № 123. 1040

Kupię każdą ilość starych gazet, Trombkowski, ulica Składowa № 23.

Piec szamotowy żelazny sprzedam. Marysińska 10 m, 2 od 2-ej dd 7-ej p. p. 645

Potrzebna inteligentna wychowawczyni do dzieci. Piotrkowska 103 m. 2 640

Różne

Poszukuje się natychmiast za pensje i pzowizje do bardzo łatwej akwizycji Panów i Pań na Łódź i okolice. Zgłoszenia osobiście, ul. Zamenhofa 6 m. 8 front 637

Kino RESURSA

Kilińskiego Nr. 123.

Od wtorku, dnia 8-go do poniedziałku, dnia 14-go stycznia włącznie

Wielki wspaniały program!

Przeróbka filmowa znanej powieści MAURYCEGO DEKOBRY

Książę czy błazen

Reżyserji Aleksandra Razumnego

W rolach głównych:

Marcella Albani, Iwan Petrowicz, Barbara Aninkoff i Oskar Homolka

Początek seansów w dni powszednie o g. 5,30, 7,15 i 9; w dni świąteczne o godz. 3, 5, 7 i 9. 1127

Poradnia Wenerologiczna

Lekarzy Specjalistów

ul. Zawadzka Nr. 1.

Czynna od 8 rano do 9 wiecz. w niedziele i święta 9 — 2 pp. od 11—12 i 2—3 przyjmuje kobieta lekarz, leczenie chorób **wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.** Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper. Niemoc płciowa: Konsultacje z neurologiem i urologiem.

Gabinet Światło-Leczniczy

Kosmetyka lekarska.

Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

PORADA 3 zł. 1111

Dr. med.

Józef Lubicz

ortopeda

specjalista chorób kości, stawów, zniekształcenia kręgosłupa i kończyń) Własna pracownia wszelkich aparatów ortopedycznych.

Gdańska 28, tel. 41-46

przyjmuje od 5—7 pp. 1183

Jest do sprzedania w miasteczku Poddębicach

dom murowany

o 4-ch mieszkaniach z placem i ogrodem, oraz 2 morgi ziemi, ćwierć morgi łąki i ogólne pastwisko. Wiadomość ul. Ruska № 7 (przy Rokicińskiej) u Józefy Bienias. 645

Doktór

WOŁKOWYSKI

Cegielniana 25. Tel. 26-87

SPECJALISTA

chorób skórnych i wenerycznych.

Elektroterapja. Leczenie lampą kwarcową. Badanie krwi i wydzielin. Przyjmuje od godz. 8—10, 12—2 i 4—8 w niedzielę i święta 9—1 Dla pań od 4—5 oddzielna poczekal. 567

Dr. Klinger

Choroby weneryczne, skórna i włosów leczenie lampą kwarcową

Andrzeja № 2, tel. 32-28

Godziny przyjęć: od 6—8, w niedziele i święta od 10—12. Dla Pań oddzielna poczekalnia.

Od 1—2 w lecznicy (Piotrkowska 62).

Dr. med. H. LUBICZ

Cegielniana 43. Tel. 41-32

Powrócił

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Naświetlanie lampą kwarcową.

Przyjmuje od godz. 8 do 10 rano i od godz. 5—8 wiecz. 355

Dla pań od 3—5 oddzielna poczekalnia

Potrzebni chłopcy

do sprzedaży i roznoszenia gazet. Zgłaszać się z kaucją 10 zł. do adm. „Hasła" Al. Kościuszki 73.

Dr. Heller

Choroby skórne i weneryczne

ul. Nawrot 2. Tel. 79-89. 215

Do 10 rano i 4—8 w. Dla pań spec. godz. 3—5 po poł., w niedziele od 11—2 pp.

Dla niezamożnych ceny lecznic.

Wydawca: Towarzystwo Rzemieślnicze „Resursa" w Łodzi. Drukarnia Państwowa w Łodzi, Piotrkowska Nr. 85. Redaktor odpowiedzialny: Michał Walter.